

DZIENNIK ŚLĄSKI

Przez lud — dla ludu!

Kosztuje na pocztę kwartalnie 2,10 fen., z odnośzeniem przez listonosza 2,42 mk. (Zeitungspreisliste D), u agentów i kolporterów 2,10 mk., z odnośz. do domu 2,40 mk., na miesiąc 70 f., z odnośz. 80 fen., na tydzień 20 fen.

Telefon nr. 1434.

Redakcja i ekspedycja znajduje się w Królewskiej Hucie przy ulicy Cesarza i Łobego nr. 20. — Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od wiersza 7-linowego. — Reklamy 40 fenigów za wiersz petytowy.

Przy sądowym dochodzeniu naszych pretensyj za ogłoszenia przy konkursach, akordach i t. d. wszelkie rabaty upadają.

Każdy abonent „Dziennika Śl.” jest ubezpieczony na wypadek śmierci wskutek nieszczęścia na 150 mk. a na wypadek śmierci przez utonięcie i w kopalni pod ziemią na połowę, jeżeli wypełni wszystkie przepisane warunki i był sześć miesięcy przed wypadkiem abonentem i śmierć nastąpiła w ciągu tygodnia od dnia wypadku. Abonament musi być do 5. każdego miesiąca a przy kwartalnym abonamencie do 5. pierwszego miesiąca kwart. zapłacony. Wypadek musi być w przeciągu 24 godzin zgłoszony. — Na przeciąg obecnej wojny ubezpieczenie to się znosi i nie istnieje.

Rok XX.

Król. Huta G.-Ś. wtorek, dnia 22-go maja 1917

Nr. 115

Ostatnie wiadomości.

Sprawozdania niemieckie.

(wtb.) Główna kwatera, 19-go maja. Wojna na zachodzie. Front generał-feldmarszałka następcy tronu Rupprechta bawarskiego. Pomiedzy wybrzeżem a St. Quentin wzmożła się w niektórych odcinkach akcja artylerii, a pomiedzy Acheville a Gavrelle wzrosła do największej gwałtowności. Pod osłoną tego ognia wykonany atak angielski po obu stronach drogi Arras-Donai zламаł się w naszym ogniu obronnym. Także bez skutku pozostały nieprzyjacielskie ataki na wschód od Monchy.

Armia niemieckiego następcy tronu. Na froncie nad Aisną i w Szampanii trwa ożywiony ogień dalej.

Pod Braye polepszyliśmy przez wzięcie francuskiego rowu naszą pozycję. Przy Zimowej górze został atak nocny nieprzyjaciela w zaciętej walce na granaty ręczne odparty.

Przy nie pogodzie była akcja lotników w ostatnich dniach słabą. Wczoraj zestrzeliliśmy 10 samolotów.

Wojna na wschodzie. Rosyjski ogień artyleryjski i minowy pomiedzy Aa a Dźwina, na zachód od Łucka, po obu stronach kolei Złoczów-Tarnopol i nad Narajówką znalazł z naszej strony żywą odpowiedź.

Na froncie macedońskim po niepowodzeniach dni ostatnich nie ponowił nieprzyjaciół swoich ataków. Ogień artyleryjski był znowu słabszy.

(wtb.) Główna kwatera, 20-go maja. Wojna na zachodzie. Front generał-feldmarszałka następcy tronu bawarskiego Rupprechta. Pod Arras wzmożła się znowu akcja bojowa. Po obu stronach Monchy zaatakowali Anglicy wieczorem po przygotowaniu artylerii znacznymi siłami, lecz zostali odparci. Wśród nocy była akcja artylerii pomiedzy Acheville a Qurant nadzwyczaj ożywiona. O świcie rozpoczął się na tej linii jaknajśilniejszy ogień huraganowy, po którym na południe od Skarpy nastąpiły ataki angielskie.

Front niemieckiego następcy tronu. Podczas gdy nad Aisną nie nastąpiła znaczniejsza zmiana w ogniu artyleryjskim, wzmagają się w zachodniej Szampanii gwałtowność walki artyleryjskiej.

Zdobyta przez nas 14 maja pozycja pod Braye została przeciwko kilku francuskim atakom utrzymana.

W walce napowietrznej i przez ogień obronny stracił nieprzyjaciół wczoraj 8 samolotów.

Wojna na wschodzie. Żadnych ważniejszych wypadków.

Front macedoński. Kilka nieprzyjacielskich ataków przeciw pozycji na wzgórzu Kravica (na wschód od Cerny) zostało z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela odparty.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

Sprawozdanie austriackie.

Wiedeń, 19 maja. Wojna na wschodzie. W kilku odcinkach odpowiadaliśmy na rosyjski ogień artylerii. Zresztą nic nowego.

Wojna z Włochami. Wczorajszy siódmy dzień dziesiątej bitwy nad Isonzą był znowu przepełniony gwałtownymi walkami. Na południe-zachód od Auzzy próbowali daremnie Włosi, którzy usadowili się po lewym brzegu Isonzy, rozszerzyć swoją

pozycję. Nasze linie na wschód od doliny Plava-Salciano stały bez przerwy pod ogniem działowym. Głównie zwracała włoska piechota, zasilana bezustannie świeżymi wojskami, swoje wysiłki przeciwko wzgórzom Vodice, które kilkakrotnie szturmowała gęstymi kolumnami. Każdy z tych szturmów zламаł się o bohaterką wytrzymałość obrońców, wspieranych przez artylerię i lotników. Na wyszczególnienie zasługują oddziały pułku piechoty cesarza Wilhelma II nr. 34, zachodnio-galicyskiego pułku landszturmu nr. 32 pod dowództwem walecznego pułkownika Pernera i batalionu landszturmu nr. 40. Na wschód od Gorjczy próbowali Włosi atakiem masowym przy pomocy artylerii przełamać nasze linie, lecz bezskutecznie. Nasze pozycje utrzymaliśmy bez wyjątku. Ożywiona nocna utarczka wydała nam 150 jeńców, w tem 2 oficerów.

Nasi lotnicy zestrzelili w walce napowietrznej 2 nieprzyjacielskie samoloty, trzeci został zestrzelony pod Vertebą. Dotychczas zdołali Włosi nad Isonzą rozszerzyć zalew o 2 km. swoją pozycję przy przyczółku mostu pod Plavą. W okolicy Flicz i Plöcken i w kilku odcinkach Tyrolu wzmożł się obustronny ogień działowy do znacznej siły. W południowym Tyrolu wtargnęły nasze oddziały wywiadowcze pod Laghi i w przełęcz Borcola w nieprzyjacielskie pozycje i wzięli jeńców.

Południowo-wschodnia widownia wojny. Nic nowego.

Walki napowietrzne pod Constanzą.

Z Berlina donoszą urzędowo: Dnia 18. maja zaatakowały trzy rosyjskie samoloty Constanzę. Tylko jeden z nich zdołał wznieść się po nad miastem i rzucić bomby, lecz nie wyrządziły szkody. Wszystkie trzy samoloty zostały zestrzelone. Równocześnie zaatakowały niemieckie samoloty morskie nieprzyjacielskie kłazowniki i kontrtorpedowce, które próbowały ostrzeliwać wybrzeże przy Mangalii. Na jednym kontrtorpedowcu osiągnięto celne strzały. Mimo gwałtownego ostrzeliwania powróciły nasze samoloty bez szwanku.

Rozkaz dzienny Kerenskiego.

(wtb.) Nowy rosyjski minister wojny Kerenski wydał rozkaz dzienny, w którym, wskazując na niebezpieczeństwo, grożące Rosji, oświadcza, iż nie przyjmie nadal dymisji wyższych dowódców, a dezertęm nakazuje najpóźniej do 28 bm. powrócić do swego oddziału, grożąc im w przeciwnym razie surowymi karami.

Nowi prezydenci regencji.

Prezydentem W. Ks. Poznańskiego zamianowany został tajny radca ministeryalny Dr. Kirchstein, prezydentem regencji bydgoskiej wyższy radca prezydyalny Buelow.

Straty okrętów w kwieciu.

Z Berlina donoszą urzędowo: W kwietniu zatopiono ogółem 1 milion 91 tysięcy ton, z tego 822 tys. nieprzyjacielskich okrętów, a 664 tys. angielskich. Od początku zastrzonej wojny na morzu zatopionych zostało 2 miliony 772 tys. ton, z tych 1 mil. 701 tys. angielskich.

Sukcesy na morzu.

Z Berlina donoszą urzędowo: Nasze w Hoofden krążące torpedowce zatopiły w nocy z 17. na 18. większy parowiec, nadchodzący z Anglii, a towarzyszący mu kontrtorpedowiec uszkodziły.

Świeżo zatopiły nasze łodzie podwodne na oceanie Atlantyckim i w kanale angielskim 8 parowców, 2 żaglowce, 1 kuter rybacki, ogółem 23 000 ton.

Po ustąpieniu Gučzkowa.

Ustąpienie pierwszego rosyjskiego rewolucyjnego ministra wojny, Gučzkowa, z zajmowanego stanowiska, a zwłaszcza powody jego ustąpienia nie bardzo są przyjemne dla koalicji. Gučzkow oświadcza, że stosunki w wojsku i flocie w Rosji są niemożliwe i zagrażają fatalnymi następstwami, wolności a nawet bytowi państwa. Co gorsza, Gučzkow przyznaje, że tych warunków zmienić nie może, więc ustępuje.

Jest to ni mniej ni więcej, tylko urzędowe przyznanie się do bezsilności, złożone z najwyższego, z najlepiej powiadomionego stanowiska. Rosya nie jest w stanie prowadzić dalej wojny. Nie jest ona w stanie uczynić zadość zobowiązaniom względem swych koalicyjnych sprzymierzeńców. Minister wojny, który był jak gdyby wyrazem dotrzymywania tych zobowiązań, ustępuje, wyraźnie oświadczając przyczyny tego niezwykłego kroku.

Nie ulega wątpliwości, że ustąpienie Gučzkowa wywrze wrażenie wstrząsające w Anglii, która dziś jest głównym promotorem dalszej walki, bezużytecznej, bezcelowej i mającej jedynie na widoku osłabienie wszystkich, dla zapewnienia Anglii wszechwładzy na rynkach wszechświatowych.

Nie zdąży się na nic groźby najrozszałtsze, z jakimi Anglia występowała wobec Rosji, aż do przedstawienia jej widma napadu ze strony Japonii. Rosya przez ustąpienie Gučzkowa oświadcza światu całemu, że dalej walczyć nie może i nie chce.

Następstwa tego oświadczenia muszą być i będą nadzwyczaj poważne. Wojna szybkim krokiem zbliża się ku końcowi. We Włoszech, we Francji ruch pokojowy wzmagają się coraz bardziej. Tylko Anglia z Ameryką pozostają na placu wytrwale. I rzecz wątpliwa, czy w nowych warunkach Ameryka zechce dalej bronić sprawy angielskiej.

— Uzupełniające wybory do sejmiku w Poznańskim. Wskutek zamianowania posła Fr. Morawskiego członkiem pruskiej Izby panów opróżniony został mandat poselski do sejmiku w okręgu kościańsko-grodzisko-śmigielsko-nowotomyskim. Uzupełniające wybory naznaczone zostały na 12-go czerwca r. b. Prowincjonalny komitet wyborczy na W. Ks. Poznańskie zamianował kandydatem poselskim ks. prob. Arkadiusza Lisieckiego z Bniną i wzywa wszystkich polskich wyborców (walmianów), żeby w dniu 12. czerwca na ks. prob. Lisieckiego głosowali. Władze wyborcze zaś proszą Komitet prowincjonalny, żeby każdego wyborcę (walmiana) w dniu wyborów o miejscu głosowania i nazwisku naszego kandydata zawiadomiły, a oprócz tego przypilnowały wyborów uzupełniających, w których dotychczasowi walmiani albo umarli, albo się wyprowadzili, albo z innych powodów swoje mandaty stracili.

Ponieważ w wyborach uzupełniających głosują ci sami walmiani, co przy wyborach głównych, przeto wybór ks. prob. Lisieckiego będzie tylko zwykłą formalnością i nie ulega najmniejszej wątpliwości.

— Sprawa wyodrębnienia Galicji postępuje tylko żółtym krokiem naprzód, co w kraju budzi wielkie niezadowolenie. Układy, jakie się od dłuższego czasu toczą między rządem a Kołem polskim w tej sprawie, nie doprowadziły dotychczas

do pozytywnego rezultatu. Wyraz swego niezadowolenia dało Koło polskie na posiedzeniu 17-go b. m. przez przyjęcie 35 głosami przeciw rezolucji posła Stesłowicza, przez którą Koło polskie od wielu lat po raz pierwszy zdeklarowało się jako stronnictwo opozycyjne wobec rządu, odmawiając mu w radzie państwa swego poparcia. — Wskutek tej uchwały prawdopodobnie też minister dla Galicji Bobrzyński ustąpił ze swego urzędu. — W dalszym ciągu przyjęło Koło również rezolucję przedłożoną przez posła Leo, w której składa wyrazy najgorętszego hołdu monarsze za wspaniałomyślne słowa, wystosowane do delegacji polskiego klubu w dniu 5-go maja, w której wyraził sympatię i pełne zrozumienie dla jej uczuć.

— Z Królestwa Polskiego. Z Warszawy donoszą, iż dnia 12-go b. m. zwołał ks. arcybiskup Jakowski zebranie przedstawicieli wszystkich stronnictw w Królestwie. Przybyli ks. prezydent Lubomirski, ks. prałat Chelmiński, trzech przedstawicieli komisji politycznej Rady Narodowej i po jednym przedstawicielu stronnictw, działających w Królestwie. Byli więc reprezentowani: Koło międzypartyjne, narodowa demokracja, realisci, partya postępową, chrześcijańska demokracja z prawicy; dalej Liga państwowości polskiej, Stronnictwo polskiej demokracji, Zjednoczenie ludowe, Narodowy Związek Robotniczy z centrum; wreszcie Centralny Komitet narodowy i Zjednoczenie demokratyczne z lewicy.

Rezultat zebrania był — jak donosi „Czas” krakowski następujący: Nastąpiła konsolidacja wszystkich obozów politycznych Królestwa na gruncie idei monarchicznej. Dalszym wynikiem narad jest zgoda obecnych, że konsolidacja dokonąć się może na gruncie konkretnie postawionych celów, a jednym z pierwszych celów w chwili obecnej jest osoba regenta; dalej nabrano przekonania, iż żywioły republikańskie ograniczą się do teoretycznego kwestionowania monarchicznej formy, w praktyce pozwalając działać innym; że wreszcie idea rządu moralnego, tajnego, wysuwana tu i ówdzie, nie może być brana poważnie. Konsolidacja żywiołów monarchicznych, zapoczątkowana na zebraniu w pałacu arcybiskupim, stworzy niebawem platformę życia politycznego w kraju.

Zmiana ustawy o wywłaszczeniu.

Projekt zmiany ustawy o wywłaszczeniu dla prowincji zachodniopruskiej i poznańskiej z 20-go marca 1908 został przedłożony sejmowi pruskiemu.

Austriacko-rosyjska wymiana jeńców.

Pisma wiedeńskie donoszą, że austriackie ministerium wojny zwróciło się do rosyjskiego ministerium wojny z propozycją co do wymiany jeńców wojennych, którzy ukończyli lat 60. Rosja przyjęła propozycję tę z zadowoleniem, to też istnieje nadzieja, że wymiana odnosić się będzie nie tylko do jeńców wojennych, lecz również i do jeńców cywilnych.

Nowy rząd rosyjski.

Rząd tymczasowy i partye demokratyczne zgodziły się po długich układach na utworzenie gabinetu koalicyjnego, w którego skład wchodzi między innymi: Książę Lwow jako prezes, Tereszenko sprawy zagraniczne, Kerenski wojna, socjalista Skobelew ministerstwo robót, adwokat Penernerzew sprawiedliwość, Czingarew finanse.

Delegaci sztabu generalnego.

Biuro Reutersa donosi z Petersburga: Delegaci rosyjskiego sztabu generalnego udali się w misji specjalnej do wydziału wykonawczego Rady robotników i żołnierzy, zwracając ich uwagę na to, że położenie w armii stało się niesłychanie groźnem. Oficerowie sztabu generalnego oświadczyli, że jest im wiadomo, iż bardzo wielu dowódców armii ma zamiar podać się do dymisji, idąc w ślady Guczkowa, a to dla tego, że spełnienie obowiązku względem kraju wydaje się im niemożliwem w obecnych warunkach.

Rezolucya Ukraińców.

Ukraińska reprezentacja parlamentarna uchwaliła rezolucję tej treści, że wyniki wojny wszechświatowej rozstrzygać będą nie o zwycięstwie stron wojujących, ale o zwycięstwie idei ludzkości. politycznej wolności, demokracji i wolności ludów rozstrzygania o swych losach. Reprezentacja uchwaliła dalej, skutkiem zachowania się rządu w sprawie wyodrębnienia Galicji, zająć w parlamencie stanowisko stanowczo antyrządowe.

Zaniepokojenie we Francji.

Ciężkie strapienie powoduje ministerstwu Ribota stanowisko, jakie zajmie zbierająca się Izba francuska swemi interpelacjami odnośnie do zaburzeń i rozruchów rosyjskich.

Słynny krytyk Mumbert przypisuje ustąpieniu generałów Brusilowa i Hurki daleko więcej znaczenia, aniżeli tylko mieć może prosta zmiana dowódców. Najgorzej, że wszystkie te wypadki dni ostatnich przyczyniły się do wystąpienia ze składu gabinetu Guczkowa i Miljukowa. Rosja, która nie posiada władzy i nie potrafi zdobyć sobie żadnego autorytetu, staje się dla państw koalicyjnych raczej ciężarem, aniżeli ulgą i pomocą. Niektóre pisma oddają się złudzeniu, że obejmujący tekę ministra wojny Kereński, okaże się zdolnym do przeprowadzenia reorganizacji armii.

„Temps” oświadcza wbrew, że cały program nowego rządu musi doprowadzić do rozłamu zupełnego pomiędzy Rosją a koalicją, o ile program ten wogóle zostanie przeprowadzony i zastosowany. Obowiązkiem koalicji jest domaganie się, aby Rosja zastosowała się do przeprowadzenia wszystkich warunków zawartych w układzie z roku 1914 w Londynie. Przeciwnie zachowanie się Rosji oznaczałoby zdradę.

Pożyczka amerykańska dla Rosji.

Biuro Reutersa donosi, że Stany Zjednoczone przyznały Rosji pierwszą pożyczkę w wysokości 100 milionów dolarów.

WOJNA.

Walki na zachodzie.

(wtb.) W dniu 16. maja o godzinie 4 rano zdobyły pułki turyngskie w zwycięskim ataku wieś i dworzec Roeux. Wobec ataków przeważających sił angielskich cofnęły się oddziały szturmujące na wschodni skraj wsi, gdzie utrzymały się mimo kilkakrotnych gwałtownych ataków angielskich. Ataki te rozprzerzyły się aż w okolice Gavrelle, rozbiły się jednak wśród ciężkich dla nieprzyjaciela strat. Na południowy zachód od Oppy zamierzony atak angielski nie rozwinął się, ponieważ zapełnione żołnierzami rowy angielskie zawczasu wzięto pod silny ogień niszczycielski. W ten sam sposób unicestwione zostały zamierzone ataki na południe od Skarpy. Wieczorem dnia 16. maja przyszło do walk piechoty na południowy zachód od Rencourt, gdzie Anglicy po ciężkim przygotowaniu artylerji daremnie próbowali wykonać atak na froncie blisko trzech kilometrów.

Napad, wykonany dla poprawienia linii niemieckiej w okolicy Vauxaillon — Laffaux, odniósł skutek zamierzony. W pierwszym zapedzie uzyskaliśmy około 300 metrów terenu. Wzięliśmy przytem 248 jeńców, w tem trzech oficerów; jeńcy ci należeli do pięciu pułków dwóch różnych dywizji. Wściekle kontrataki francuskie miały ten skutek, że zajęta przez nas linia została w środku nieco wstecz wyparta. Dalszy sukces niemiecki osiągnięty został na wschód od fermy La Royere, gdzie przy przesuwaniu linii niemieckiej i zajmowaniu kawałka lasu wzięto 20 jeńców. Na północ od Tahure Francuzi daremnie usiłowali wtargnąć, po przygotowaniu artylerji, do rowów niemieckich.

(wtb.) Berlin, 18 maja. Z powodu deszczu i mglistego powietrza była czynność bojowa przed południem dnia 17. maja słaba; dopiero po południu ożywiła się z nastaniem pogody.

Pod wieczór dnia 17. maja wzmożył się ogień artylerji nieprzyjacielskiej na froncie Acheville — Gavrelle do największej gwałtowności, aż w nocy na 18. maja o godzinie wpół do 2 doszedł do siły huraganowej. Następujące potem ataki z obu stron drogi Gavrelle — Fresnes zostały, jak już donoszono, odparte, częścią w ogniu obronnym, częścią w walce z bliska. Opuszczenie Bullecourt nastąpiło po zapadłej już przed kilku dniami decyzji w nocy na 17. maja, bez żadnej ze strony nieprzyjaciela przeszkody; ostatni atak angielski na tę wieś w dniu 16. maja został z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami odparty. Opuszczenie Bullecourt nie było trudnem, ponieważ wieś ta stanowiła tylko punkt wysunięty naszego głównego systemu obronnego; punkt ten spełnił już swe zadanie powstrzymania pierwszego naporu ataku angielskiego.

Na froncie Aisny trwały dalej pomyślne ataki niemieckie. W nocy na 17. maja udał się śmiały napad, który kilka kompanii złożonego z Berlińczyków i Brandenburczyków pułku doprowadził aż do południowego brzegu wawozu, o 700 metrów na wschód od fermy La Royere, gdzie się usadowili. Oprócz 157 jeńców zdobyto 5 karabinów maszynowych i mitraliez. Atak ten jest trzecim pomyślnym przedsięwzięciem tego pułku w przeciągu dwóch dni, co chlubnie świadczy o niezłamanym duchu atakowym wojsk niemieckich. Zdobył z ataku w okolicy Vauxaillon —

HENRYK RYFF.

CI I OWI.

PRZEKŁAD Z NIEMIECKIEGO.

16) — Z żalem wyznać muszę — odparł uśmiechając się Renno — że to nie poczucie estetyczne skłoniło mnie do zaprowadzenia tych zmian. Potrzeba mi było po prostu wody i kazałem wybrać staw.

— „Utile dulci” — wtrącił Artur, zadowolony, że znalazł sposobność zaprodukować ostatni zabytek szkolnej łaciny.

W tej właśnie chwili robotnik przeprowadził pod oknem konie Ewy i porucznika. Kary zapomniał już śnać o swym upadku, gdyż w niecierpliwych podskokach zdążył za przewodnikiem.

— Prześliczne zwierzę — zawołał Renno — przypatrując się karemu okiem prawdziwego znawcy i łubownika.

— Nie stało mu się nic złego — zauważyła Ewa. — Ostatni to już raz jeździłaś na nim, Ewo — rzekł Artur.

— A to dlaczego? — pytał Renno.

— Bądź spokojny, kuzynie, nie będę już na nim jeździć — rzekła Ewa. — Nie dla tego, iżbym się o siebie lekkała, ale nie chcę, żeby na innych przeze mnie spadały nieszczęścia i niepokoje, jak to dziś miało miejsce.

— Szkoda porzucać tak pięknego konia — zauważył Renno. — Cała jego wada, że był złetresowany.

— Ten koń nie pozbedzie się nigdy skłonności

do unoszenia i dlatego nie powinnaś go dosiadać Ewo — rzekł znowu porucznik.

— Nie mówny już, o tem — odparła Ewa niechętnie. — Sprawia mi to przykrość, gdyż lubiałam karego.

— Czy raczy mi go pani powierzyć na dni kilka? — zapytał Renno z spokojnym uśmiechem.

Ewa spojrzała na niego zdziwiona.

— A to na co? — zapytał Artur.

— Ażeby go z jego wad poprawić — odparł Renno z flegmą.

— To niemożliwe — rzekł oficer, wzruszając ramionami.

— Za kilka dni odprowadzę pani konia — rzekł Renno do Ewy — i ręczę honorem moim, że nigdy nie poniesie. Będzie pani mogła jeździć bez obawy.

Artur z niedowierzaniem patrzył na mówiącego.

— Podobnych sztuczek łatwo się nauczyć w Ameryce — rzekł lekceważąco Renno. — Miałem ja tam setki koni, które dziko wzrosły i nigdy nie znały wędzidła. Chcąc mieć z nich jakikolwiek użytek, należało przedko załatwiać się z tresowaniem. Otóż każdy z tych koni, poczuwszy pierwszy raz jeźdźcę na grzbiecie, brał na kiść bezwarunkowo, ale nie zdarżyło mi się widzieć żadnego, któryby raz ujeżdżony, zbiegał się kiedy jeszcze.

— Czy ujeżdżanie takie nie bywa niebezpiecznem dla jeźdźcy? — zapytała Ewa.

— Niebezpieczeństwo jest prawie żadne — odparł Renno. — Naturalnie, trzeba być przyzwyczajonym do jeżdżenia bez siodła i trzymać się silnie nawet wtedy, gdy koń daje podstępny szupaka lub rzucić się w rękę dla zrzucenia nie milego ciężaru.

— I masz pan zamiar sam ujeżdżić karego? — powiedział Artur.

— Tak, panie — odparł zapytany — sprawi mi to prawdziwą przyjemność.

Ewa podziękowała mu za te słowa przyjaznem spojrzeniem i objawiła chęć powrotu do domu. Wkrótce mały dwukonny facetonik zajechał przed ganek.

— Byłbym szczęśliwym — rzekł Renno, odprowadzając Ewę do powozu — gdyby dzisiejsza bytność, pani w moim domu nie była ostatnią.

Dziewica wahała się z odpowiedzią. Zaciągnęła dług wdzięczności względem tego człowieka i nie chciała go obrazić.

— Jesteśmy przecie sąsiadami — rzekła wreszcie lekkim, na wpół żartobliwym tonem.

— O, dziękuję pani za tę odpowiedź! — szepnął Renno, pomagając Ewie wsiąść do powozu.

Artur uściśnął dłoń cudzoziemca, usiadł obok Ewy i zatrzasnął drzwiczki. Pojazd szybko potoczył się po kamienistej drodze.

Ewa przyglądała się w milczeniu przeistoczeniom dokonany w głębi lasu. Czysta rozległa się pod sklepieniem drzew, robotnicy odpoczywali, korzystając z święta. Widocznem jednak było, że przy przeprowadzeniu tych prac kolosalnych setki rąk musiały być czynne.

Artur także nic nie mówił. Najróżnorodniejsze myśli wirowały mu w głowie. Drażniła go wyższość cudzoziemca, którą bezwiednie odczuwał. Renno posiadał pewien sposób postępowania i wyrażania się, który przecinał z góry wszelką możność oporu, nie dopuszczał nawet stawiania jakichbydz zarzutów. To wszystko dla młodego oficera wcale miłym nie było.

— Jak ci się podobał Renno? — zapytała nagłe Ewa.

Artur przewidywał to pytanie, a jednak uczył się niem zmieszany. Udzielił więc wymijającą odpowiedź.

— Za mało go znam — rzekł wzruszając z lekką ironią.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Laffaux wzrosła do 17 karabinów maszynowych i 9 mitraliej. Wskutek przedsięwzięć niemieckich w ostatnich dniach utracili Francuzi jedynie na froncie Aisny nie mniej jak 735 jeńców. Oprócz tego ponieśli bardzo ciężkie straty, zwłaszcza podczas nieudanych swych i krwawo odpartych kontrataków. O godzinie 8 wieczorem nastąpił na całym froncie Aisny atak ogniowy, o miejscami o sile huraganowej. Różne następujące potem ataki francuskie między godziną 9 a 11, zostały wszystkie ogniem zapornym i granatami ręcznymi odparte; po części nie rozwinęły się takowe wcale wskutek ognia naszego.

W zachodniej Szampanii wystawione były niemieckie pozycje na wzgórzach na ciężki ogień dział i minier nieprzyjacielskich wszelkiego kalibru. O godzinie 8 wieczorem zauważono silną załogę w rowach francuskich na Cornillet i skierowano na nie ogień niszczycielski. Wskutek działania ognia niemieckiego przyszło jedynie do wycieczek patrolek, które wszędzie zostały odparte.

Walki nad Soczą.

(wtb.) Z austriackiej wojennej kwatery prasowej donoszą: Szósty dzień nowej bitwy nad Soczą wskazywał wyraźnie, że zamiarem Włochów jest: za każdą cenę tłoczyć naszą pozycję w odcinku Auzza-Canale, Plava-Salcany, oraz na północ-wschód i na wschód od Gorycy. W odcinku Auzza-Canale nie zdołali Włosi, mimo wszelkich wysiłków, wywalczyć dla siebie korzystniejszego położenia; pozostało ono bez zmiany. W innych odcinkach walki ścigali nowe wciąż rezerwy, aby zapędniać niemi przerzedzone w kilkakrotnych atakach fale szturmowe i pędzić je przeciw naszym pozycjom. Wszystkie jednakże usiłowania nieprzyjaciela rozbiły się o męstwo i stałość naszych wojsk, które każde powodzenie, jakie nieprzyjacieli kosztem ciężkich ofiar osiągnąć zdołali, natychmiast wydzierały mu z powrotem we wściekłych kontratakach. Obraz walk zmienił się wciąż. Kto w jednej chwili był atakującym, w następnej już obejmował rolę obrońcy. Aż do nocy trwała walka, toczona pierś o pierś na bagnety lub granaty ręczne. Ale zwycięstwo dnia zostało przy nas; pozycje na wzgórzach pozostały w naszych rękach. Gdy z nastaniem nocy piechota włoska już się zmęczyła, rozpoczęła artyleria najcięższy swój ogień w całym odcinku. Na wzgórzach na wschód od Gorycy walczono również z zaciętością od Salcano aż do Verolba. I tutaj obraz walk był taki sam. Tu i owdzie udało się jakiejś szczególnie grupie nieprzyjaciela wtargnąć do pierwszych naszych rowów, ale kontratak wyrzucił ich stamtąd natychmiast. Włosi stawili tu najlepsze swe wojska, między niemi brygadę Emilia, której jednak wiedeński pułk landszturmu, pod wodzą kapitana Sonnawenda, dotkliwą zadał porażkę. Brygada ta wtargnęła w dzielnym zapędzie w przednie nasze rowy. Wiedeńczycy jednak pokonali ich, wyrzucili ich z zajętych pozycji i wzięli im 400 jeńców. I tutaj noc dopiero położyła koniec walkom. Na płaskowzgórzu Karstu kierowany znakomicie ogień naszej artylerii powstrzymał wczoraj atak piechoty nieprzyjacielskiej. Tam, gdzie próbowała ona wyjść z rowów, została natychmiast przepędzona z powrotem. Liczba jeńców rośnie; dosięga już prawie do tysiąca.

Walki w Macedonii.

(wtb.) Berlin, 17 maja. Od ostatniego wielkiego zwycięstwa niemiecko-bułgarskiego w łuku Cerny, ograniczył się nieprzyjacieli w tym punkcie frontu tylko na ogniu artylerii, który w ciągu dnia 16-go maja wzmógł się do wielkiej siły.

Na północ i na północ-zachód od Monastyr rużyły dnia 16. maja rano francuskie fale atakowe na teren wzgórz. I tutaj doprowadził nowy system elastycznej obrony do zupełnego zwycięstwa. Gdy Francuzi na szerokości kilkuset metrów wtargnęli w pierwsze pozycje, uderzył w nich z całą mocą natychmiastowy dzielny kontratak bułgarski, który wyrzucił ich napowrót z wszystkich rowów; 4 oficerów i 70 żołnierzy pozostali jako jeńcy w naszych rękach.

Pod wieczór usiłowali Francuzi, po krótkim przygotowaniu artylerii, zaatakować niespodzianie część Czerwona Steny, na zachód od Monastyr. Udało im się wtargnąć w pierwszą pozycję na szerokości 200 metrów. Ale znowu powstrzymał ich kontratak niemiecko-bułgarski, który wyrzucił ich z zajętych rowów i całą pozycję całkowicie oddał w ręce sprzymierzonych. Raz jeszcze próbowali Francuzi ataku, lecz i ten został odparty. Straty ich są bardzo ciężkie; przedpole zasiane jest poległymi Francuzami.

Na froncie włoskim.

Z Lugano donoszą: Agencja Stefani opisuje w jednym z telegramów nadesłanych z frontu niesłychane trudności, jakie mają do zwalczania wojska włoskie, zdobywające brzegi Soczy, strumie z natury, które za pomocą wszelkich środków technicznych uczyniono nie do zdobycia. „Corriere della Sera” komentuje ową depeszę Stefani i zapewnia, że świat cały z podziwem patrzy na wojska włoskie, walczące dzielnie tak z nieprzyjacielem, jak z elementami natury.

Jeżeli prasa koalicyi wciąż przypominała Włochom obowiązek rozpoczęcia ofensywy, to było to zupełnie zbytecznym, albowiem nikomu nie wolno wątpić o rzetelności i uczciwości Włoch w tej wojnie. Zresztą, Włochy byłyby już przed kilku tygodniami uderzyły, wtedy, gdy rozpoczęto ofensywę na zachodzie, gdyby nie było wtenczas groziło niebezpieczeństwo ataku ze strony Austrii. Obecnie niebezpieczeństwo to zostało usunięte przez nacisk francusko-angielski na zachodzie, nikt jednak nie może twierdzić, na jak długo. „Corriere della Sera” upomina w końcu ludność włoską, aby z całą ufnością i bez nerwowości śledziła przebieg walk, które naturalnie trwać mogą bardzo długo; dziś bowiem nie chodzi o szybkie, hałaśliwe tryumfy, lecz o powolne skruszenie przeciwnika.

W Rosji uważają ofensywę włoską za „polityczną”.

„Ruskij Inwalid” poświęca szczegółowy artykuł wiosennej ofensywie włoskiej, którą ze swej strony bardzo mile powitał, lecz jednocześnie wyraża obawę, czy już nadszedł dla niej najodpowiedniejszy czas i czy ofensywa ta nie nastąpiła ponownie więcej z powodów politycznych niżli militarnych. W takim bowiem razie dla koalicyi posiadałaby ona znaczenie tylko podrzędne, jak zresztą wszystkie włoskie ofensywy dotychczasowe.

Na morzu.

(wtb.) Wiedeń, 17 maja. W nocy z 14. na 15. maja podjął oddział naszych lekkich sił morskich na drodze Otranto skuteczny atak, którego ofiarą padły włoski kontrtorpedowiec, 3 parowce handlowe i 20 uzbrojonych statków strażniczych. 72 Anglików załogi tych statków zostało wziętych do niewoli. W drodze powrotnej przyszło do zaciętych utarczek, w których nieprzyjacieli, składający się z angielskich, francuskich i włoskich okrętów, ponieśli znaczne straty. Wmieszanie się nieprzyjacielskich łodzi podwodnych i lotników do walki nie miało żadnego powodzenia, natomiast nasze samoloty morskie osiągnęły cenne strzały. Wszystkie nasze siły powróciły z nieznacznie stratami w ludziach i uszkodzeniami. W dzielnym współdziałaniu z naszymi siłami zatopiła niemiecka łódź podwodna torpedą angielski krążownik o 4 kominach.

Sukcesy łodzi podwodnych.

(wtb.) Berlin, 17 maja. (Urzędowo.) Nasze łodzie podwodne zatopiły na morzu Śródziemnym świeżo 9 parowców i 6 żaglowców, razem przeszło 30 000 ton. Pomiędzy zatopionymi statkami znajdował się uzbrojony angielski parowiec „Karuma”, 2995 ton, nieznany, przez statki rybackie eskortowany parowiec uzbrojony, 4000 ton i dalszy nieznany parowiec o 4000 tonach. Dalej zniszczono naładowany parowiec transportowy, eskortowany przez kontrtorpedowce, a inny parowiec tankowy, 6000 ton, został zatopiony. Ładunek zatopionych okrętów składał się przeważnie z węgla, siarki i materiałów wybuchowych.

Bitwa u ujścia Tamizy.

(wtb.) Berlin, 17 maja. Szef sztabu admiralicyi donosi: W dniu 15. maja przedpołudniem trzy niemieckie hydroplany bojowe, pod dowództwem porucznika marynarki Christjansena, napotkały przy ujściu Tamizy, nieprzyjacielską flotylę samolotów, złożoną z trzech jednostek bojowych. Po krótkiej, a zacieklej walce powietrznej, wszystkie trzy samoloty nieprzyjacielskie zostały zestrzelone. Jeden z nich spadł pionowo do wody, rozstraskując się całkowicie. Dwa inne, w stanie ciężkiego uszkodzenia, zmuszone zostały do wylądowania. Z pośród naszych samolotów jeden musiał wskutek uszkodzeń opuścić się na wodę. Jego załoga wzięta została na samolot Christjansena, dwa nasze nieuszkodzone samoloty powróciły na brzeg flandryjski do swej podstawy operacyjnej. Nasz uszkodzony samolot oraz dwa samoloty nieprzyjacielskie przyholowane zostały na nasze wybrzeża przez nasze torpedowce, przyczem wzięta też została do niewoli francuska załoga samolotów, mianowicie jeden oficer i 2 podoficerów.

Sprawozdanie austriackie.

(wtb.) Wiedeń, 18 maja. Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny. Nic nowego.

Wojna z Włochami. Bitwa nad Isonzą toczy się dalej. Wzgórze Kuk na południe-wschód od Plawy zostało wczoraj rano po dwudniowych, zmienionych i z jak największą zaciętością prowadzonych walkach opuszczone. Wojska nasze usadowiły się o kilkaset metrów na wschód od wzgórza.

W okolicy Gorycy panował za dnia zadziwiający spokój. Gdy zmrok zapadł, ruszył nieprzyjacieli, rezygnując z przygotowania artylerii, nagle zwartymi masami ze swoich rowów do szturm. Wszystkie jego wysiłki usadowienia się w naszych liniach, rozbiły się o wytrwały opór naszych dzielnych wojsk.

Dziś rano podjął nieprzyjacielski atak przeciw Monte Santo. Obrońcy zrzucili go w walce z bliska.

Od początku bitwy nad Isonzą zabraliśmy przeszło 3000 jeńców.

W okolicy Fliczu i Plöcken, jak i w południowym Tyrolu wzmógł się ogień artylerii włoskiej.

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— Nadzwyczajnych pociągów na Zielone Świątki w tym roku nie będzie. Z okazji nadchodzących Zielonych Świątek ogłasza minister kolei, iż materiały kolejowy, jak lokomotywy i wagony, przeznaczony jest w czasach obecnych do celów wojсковых, przewożenia żywności i do gospodarki wojennej; dla osób cywilnych kursują pociągi tylko w ograniczonej mierze. Jeżeli więc wskutek nadmiernego napływu podróżujących powstają przepełnienia i opóźnienia pociągów, wpływa to niekorzystnie na zapotrzebowania armii i dowóz żywności. Powaga chwili wymaga, aby ograniczyć zwykłe wycieczki i podróże podczas Zielonych Świątek. Pociągi nadzwyczajne w tym roku kursować nie będą, a nawet ograniczoną zostanie sprzedaż biletów peronowych. Kto koniecznie wyjeżdżać nie musi, niech zrezygnuje z wycieczki, poważny czas obecny wymaga tego w interesie ogółu.

— W sprawie cen maksymalnych na ziemniaki do sadzenia. Ponieważ zachodzą wątpliwości co do czasu, kiedy przestają obowiązywać osobne ceny maksymalne na ziemniaki do sadzenia, donoszą ze strony miarodajnej, że według rozporządzenia rady związkowej z 16 listopada, ceny maksymalne obowiązywały tylko do 15 maja włącznie. A zatem od 16 maja za ziemniaki do sadzenia płaci się takie same ceny maksymalne, jak za ziemniaki do jedzenia.

— Cukier do zaprawiania owoców. Ze strony kompetentnej zapewniają, że tym razem zamiast 1 200 000 centnarów — jak przewidziano — będzie można przeznaczyć w całych Niemczech 1 800 000 centnarów cukru do zaprawiania owoców. Cukier otrzymają tylko rodziny — nie osoby samotne — podług liczby osób. W jesieni nie będzie się rozdzielać cukru jak w roku zeszłym. Natomiast zakum się podziałem niebawem związku komunalne.

Bytom. (L ch w i a r z e). Aresztowano tu handlarza koni Kopatschka i rzeźnika Koja, którzy trudnili się pokątnym handlem zboża. Osadzono ich w więzieniu przy sądzie.

Miechowie. (Z a g i n ę ł y). Siostry, 19-letnia Marta i 21-letnia Marya, nazwiskiem Banaś, wyszły 15 maja po zapłatę na kopalnię „Hedwigs-wunsch” i do tej pory dziewczyny te nie powróciły.

Król. Huta. (M a k a o w s i a n a). W bieżącym tygodniu przypada na osobę ¼ funta maki owsianej, której nabyć można na kartę 16.

Załęże. (M o r d e r s t w o r a b u n k o w e). W piątek obiegła całą gminę wieść, że wdowa Kaliszowa, licząca lat 58 została zamordowana. Kaliszowa była wdową po górniku, który znalazł śmierć w kopalni w czasie katastrofy na „Kleofasie” w r. 1896. Wdowa pobierająca małą rentę, mieszkała wraz z córką przy ul. Moltkego 137. Starsze córki wyszły za mąż, a syn jedyny jest na wojnie. Sąsiedzi opowiadają, że Kaliszowa była kobietą porządną i spokojną, żyjącą z wszystkimi w zgodzie. — W piątek rano słyszeli sąsiedzi wołania z mieszkania Kaliszowej, i, gdy weszli do izby, zastali starą kobietę bez życia, córka jej zaś była sponiewierana. Według opowiadań córki, włamało się w nocy do ich mieszkania dwóch mężczyzn, z których jeden rzucił się na matkę i udusił ją, podczas, gdy drugi ubezwładnił ją samą, a gdy usiłowała wołać o pomoc, zamknął jej usta. Rabuś, który zamordował matkę, przeszukał wszystkie szafy i szuflady. Co rabusie skradli, niewiadomo narazie. Na miejsce zbrodni zjechała komisya sądowa.

Mysłowice. (O s z u ś c i). Ludwik Myszkiewicz nakłonił wiele osób do zakupienia słoniny i mięsa w Królestwie i podjął się dostarczenia zamówionego towaru. Na zakupienie słoniny i mięsa zażądał zaliczki w wysokości 350 marek, które też otrzymał. Myszkiewicz miał współnika, niejakiego Wójcika, któremu za fatygę i zamilczenie sprawy zapłacił 15 mk. Obaj oszuści dostali się w ręce władzy, która umieściła ich na razie w więzieniu śledczym.

Gliwice. Obiecującym chłopcem zdaje się być 18-letni Karol Kubitzka z Gliwic, z zawodu instalator. Jego pasje »wielkopańskie« sprawiły, że często potrzebował pieniędzy i rozumie się potrzebował dużo. Oczywiście, jak to się zwykle dzieje, miał młody Kubitzka także kochankę, jakąś »artystkę« śpiewającą w knajpach. Pojechał z nią do Szczecina za pieniądze, które był dostał naprzed od pewnej firmy z Altony, za dostawę drutu miedzianego. K. zdołał firmę tę oszukać o 12 000 mk., gdyż nigdy nie myślał o dostarczeniu towa-

ru, którego nieposiadał. W Szczecinie aresztowano go i wsadzono za kratę.

Racibórz. Od 16 do 29 maja wejście na peron na dworcach kolejowych, nawet za biletami peronowymi, wzbronione. Wskutek tego nastąpi także brak drobnych pieniędzy w kasach kolejowych. Podróżujący koleją dobrze więc uczynią, jeżeli zaopatrzą się w wystarczającą drobną monetę na drogę, bo inaczej narażają się na to, że wcale biletu nie dostaną.

Lignica. (Śmierć w płomieniach.) W Oberrengersdorf w bow. regencyjnym lignickim, spaliła się posiadłość wdowy Lange, składająca się z 4 budynków; 41-letnia właścicielka i 21-letnia służąca Fryda Koch usiłowały ratować rzeczy, przyczem jednakże znalazły śmierć i znaleziono ją zwęgloną pod gruzami. Również znaczna ilość mebli i bydła stała się pastwą rozszalałego żywiołu. Ogień podobno został podłożony.

Kępno. (Pochwały godne upamiętnienia landrata). Landrat powiatu kępińskiego zwrócił się do podwładnych sobie urzędników z następującym upomnieniem: »Jeżeli już w czasach pokojowych obowiązkami urzędników jest wobec publiczności występować z uprzejmą gotowością, to tem więcej w czasie wojennym. Spraw osób należących zwłaszcza do rodzin uczestników wojny należy nie tylko wysłuchać spokojnie i załatwić przychylnie, lecz także wytłomaczyć w razie odmowy powody w sposób dokładny i uspokajający, jako też udzielić na życzenie rady i objaśnienia. W tych ciężkich czasach, w których publiczność dotknięta jest wielorakimi ciężkimi rozporządzeniami, jest obowiązkiem najświetszego urzędnika dopomódz jej do pokonania tych trudności a nie do pomnażania ich jeszcze przez nieprzychylnie traktowanie. Bezwarunkowo koniecznym jest zarządzić w potrzebach dla natychmiastowego wydawania kart (Becugsscheine) na chleb, mięso i t. d., aby wszelkie wyczekiwanie było zbytecznem.«

Berlin. (Kasa Bratniej Pomocy w Berlinie i Charlottenburgu). Z powodu wyjazdu i ustąpienia kilku członków zarządu odbyły się ponowne wybory. W skład nowego zarządu wchodzi: kol. Kłós Adam, słuch. praw, przewodniczący, kol. Dworczyk Maryan, słuch. med. zastępca przewodniczącego, kol. Krysiwicz Adam, słuch. inż., skarbnik, kol. Pińkowski Bolesław, sł. praw, zastępca skarbnika, kol. Sobierajska Helena, słuch. fil., sekretarka, kol. Salkowski Stanisław, słuch. med., zastępca sekretarki. — Kasa Bratniej Pomocy zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich ławniejszych kolegów o zwrot długów, zaciągniętych w K. B. P., by młodszym kolegom ułatwić zwiększonemu funduszami studia. — Wszystkim członkom nadzwyczajnym za składki i datki starościsłe składamy »Bóg zapłać.« Towarzystwo nasze, jak wiadomo, ma na celu udzielenia kolegom pomocy finansowej, a fundusze swe czerpie przeważnie z dobrowolnych datków społeczeństwa. Żąd też z serdeczną prośbą o poparcie zwracamy się do całego społeczeństwa, by tyle sił młodych nie marniało w walce o chleb powszedni, by siew ten młody nie był straconym ziarnem.

Sekretarka.

Drezno. (Syn denuncyantom). W Bonlas pod Dreznem zataił był posiadzielel dóbr Richter ośm centnarów zboża chlebowego. Władza skonfiskowała zboże, i to skutkiem denuncjacy wysłanej przez własnego syna Richtera, który od lat 2 był na wojnie, a teraz otrzymał urlop i posprzeczał się ze swym ojcem, ponieważ ze spiżarni ojcowskiej brał często zapasy wędzone i sprzedawał je w Dreźnie. Z żalu nad swym czynem syn się powiesił.

Szan. Czytelnikom donosimy, że z powodów od nas niezależnych, nasze

Biuro porady prawnej „Katolika“ będzie w bieżącym tygodniu zupełnie zamknięte.

Kiedy biuro otwarte będzie, ogłosimy.

Zmiana agentury.

Z powodu choroby składa agenturę na nasze gazety p. Limańska z Piotrowic. Poszukujemy od 1-go maja w to miejsce nowego agenta na Piotrowice i Ochocze. Zgłoszenia do Administracji »Górnoślazaka« w Katowicach, ul. Poprzeczna 11.

OD REDAKCYI.

Do Wieszowy, P. B. Jeśli kalekę wojenną uwolniono, to musiano mu przyznać rentę. Jeśli go później władza wojskowa posłała do pracy, to za pracę jego musiano mu wyznaczyć zarobek; w każdym razie ma prawo do zarobku, niechaj więc zażąda zapłaty, której mu ani fabryka ani żadna władza odmówić nie może, tem bardziej, że wspierać musi matkę, której odmówiono wsparcia z chwilą powrotu do służby z wojska. Jeżeli syn kaleka pod

lega znowu władzy wojskowej i pełni obecnie służbę, obojętnie gdzie, chociażby i w fabryce, matka ma prawo do dawniejszego wsparcia. Sprawę trzeba przedłożyć wójtowi; gdy to nie pomoże, udać się do landrata, a w razie bezskuteczności, do prezydenta regencji opolskiej.

— Czytelnikom naszym, austriackim poddanym, zwracamy uwagę na ogłoszenie ces. kr.

Ciągnięcie 5. klasy 9. prusko-południowo-niemieckiej (235. królewsko-pruskiej) loteryi

Dnia 18-go maja, przed południem.

(Tylko wygrane ponad 240 mk. są przy odnośnych numerach w kłamrach dołączone.)

30 523 [500]	52 904 86 729 984	1101 [500]	234 838 770 919 78		
2034 [500]	49 [5000]	408 505 701 34	1101 [500]	234 838 770 919 78	
1000 [500]	306 981	4107 1000 99 99	590 809 045	5003 245 65	
724 979	6024 101 41 53	297 375	413 526 [1000]	639 701 14 822 921	
88 7054 113 589	697 778 [1000]	60 509 57	8006 107	400 520 83 083	
[3000]	9258 67 398	410 16 50	518 52	633 49 89 713 [500]	15 [3000]
37 93 840					
10028 236 485 50 68 604 40	11072 302 90 355 53 414 42 57 608				
949 [500]	13001 68 272 423 587 987	13137 77 441 670 789 869 75 953			
14207 334 52 65 60	535 65 680	15013 89 123 77 [1000]	210 352 86		
483 536 41 73 709 816	16108 633 64 731 58 92 959 92	17011 653			
428 510 98 858 961	18077 101 [1000]	211 434 80 512 39 [500]	617 589		
[500]	58 918 19235 303 34 43 [500]	65 452 [1000]	618 616 97 [3000]	653 910	
20257 929 63 778	21053 75 [500]	101 804 82 412 623 63 [500]	927		
70 22087 156 [500]	248 328 68 58 457 628 695 [1000]	63 705 [1000]	821		
57 98 30219 460 78 626 765 906	24076 149 353 404 664	23198 290			
[500]	405 27 55 515 600 97	25052 64 240 59 402 675 733	27149 247		
99 558 477 555 659 94 729 [500]	69 852 918	28087 278 804 540 [1000]	60		
60 [3000]	648 836 77	29160 285 826 839 92 912 23			
30060 201 333 403 14 553 97 608 792 879 925	31001 161 278 409				
94 [1000]	555 054	32361 70 446 [1000]	622 730 90 916 45	33002 174	
207 11 47 84 843 431 48 714 [1000]	678 93 992	34051 80 276 312 70			
430 558 767	35004 138 300 46 68 933 412 [1000]	620 866 933	30065		
111 32 36 68 [1000]	97 99 281 370 481 529 851 928 54	37047 77 [500]			
55 118 330 449 507 646 709 [1000]	47 842 925 77	38150 350 64 72 76			
[1000]	522 775 155	39169 815 [1000]	68 452 77 622 76 81 845 58		
40079 87 127 289 867 77 516 19 24 772 614 [1000]	41126 226 91				
911 [500]	64 714 [500]	78 837 60 [3000]	944 [1000]	42014 188 70 934	
562 93 962	43122 94 283 358 514 45 95 827 47 84 92 797 943	44211 35			
471 583 740 48 92	45029 51 104 409 83 609 80 51 804 940 [500]	77			
46086 244 586 465 94 526 81 93 [3000]	709 47128 534 632 [500]	702			
48249 65 99 359 [500]	578 701 940	49174 400 603 904			
50278 [1000]	474 644 850 903	51028 188 241 46 64 347 81 548 47			
78 733 943 89	52346 674 812 [500]	99			
54107 88 832 40 614 [1000]	16 719 810 980 75	55019 108 300 58 451			
598 [500]	604 [500]	900 788 34 44 69 808	56146 93 420 734 934		
57147 78 207 335 435 553 700 944	58410 59 676 668 754 957 59009 91				
149 437 90 [500]	627 [1000]	708 [500]	41 78 830 974		
60211 16 22 33 419 509 10 35 660 803 9 60	61087 93 205 942 [500]				
478 519 79 [1000]	66 697 [1000]	62017 528 780 [500]	63039 368 557 695		
741 84 815	64049 159 276 84 768 880	65182 298 584 648 729	66 25		
68 74 185 95 203 91 889 536 95 878 704 859	67017 176 201 10 47 827				
699 68037 137 210 339 718 83 68 682 980	69196 206 [1000]	65 406			
12 533					
76132 59 474 80 827 700 [1000]	16 38	71099 [1000]	173 77 380 419		
42 [500]	738 824 [3000]	913 7201 259 91 333 73 41 469 680	73093 136		
287 403 21 643 93 701 817 933	74089 [500]	403 822 34 912 [3000]			
75007 95 255 843 619 [1000]	916	76341 403 16 [1000]	563 635 763 861		
755 [500]	77108 96 227 81 53 858 478 635 51 737 693 911	78124 20			
838 81 734 [1000]	42 86 806 25 89 75	79339 479 91 554 009 35 73 750			
810 29 [1000]	93 844				
80101 [3000]	943 745 958	81044 75 170 72 205 478 78 553 705 817			
977 83	82183 822 [1000]	944 87 574 93 807 [1000]	85011 189 433 455		
59 622 838	84072 76 143 84 207 [500]	84 97 935 [500]	419 518 622 13		
783 817	85071 [500]	279 330 434 505 76 826 927 91 95	96131 257 003		
35 741 890 40 80 944 91	87165 321 441 78 671 690 813	88157 95 440			
69 603 [500]	881 [3000]	89005 142 256 81 481 [3000]	93 847 [500]	813	
87 923 [500]					
90918 45 [1000]	184 265 45 839 411 578 674 949	91040 11 138 805			
435 604	92056 130 250 832	93035 69 84 125 313 485 529 53 83			
784 [500]	996 94141 [500]	927 50 96 510 763	95054 [1000]	69 249 471	
642 70 707 42 924	95042 73 185 279 305 610 712 77 83	97048 111 538			
420 760 84 916	98063 487 [500]	95 712 833	99054 191 249 66 419 [500]		
521 638 790 [1000]	811				
100087 [1000]	902 597 813 17 23 802 24	101412 [500]	80 597		
683 909 [3000]	71 109145 49 [500]	408 81 88 [500]	738 [500]	108217	
98 931 94 807	22 56 86 972	104058 187 [500]	465 635 38 778 894		
105073 270 614 [1000]	728 65	106070 [3000]	253 376 72 458 52		
693 725 840	107010 85 [1000]	100 734 302 72 465 530 21 682 70 4			
108232 078 730 831	109178 536 51 [500]	617 756 841 902			
110001 75 108 222 56 825 489	111330 43 524 [1000]	897 112104			
[3000]	322 82 487 807 [1000]	91 718 98 974 874 556	118023 [1000]		
132 202 817 414 693 769	114018 100 215 61 845 [500]	59 582 670 764			
842 910 52	115056 668 444 73 643 905 99	116332 429 30 60 80 651 82			
767 117063 176 350 431 619 98 663	118006 244 380 [500]	478 597			
655 817 [500]	119130 [500]	227 68 870 492 601 76 [500]	822 62 947		
120076 94 162 91 219 28 378 345 46 918	121019 128 [500]	257			
301 [500]	88 498 610 706 24 86 49 865	123002 214 42 464 [1000]	79		
508 30 92 844 997	123202 95 377 458 627 66 782 838 89 944	124006			
485 641 48 745 67 903	125056 147 60	121 800 81 432 [1000]	628 54		
807 99	126087 184 288 428 32 [3000]	715 49 835 93 935	127139 62		
283 410 646 903 29 31 65 90	128236 [500]	401 549 78 87 673 710 43			
838 37 58	129163 216 354 556 87 93 684 74 753				
130064 158 220 802 757 82 [500]	131007 47 108 48 61 410 25 81				
590 796 975	132144 278 88 908 68 413 654 708 881 906 19 88 46 67 82				
91 133000 297 381 670 825 81 93 902	134128 240 383 [500]	618 64			
135027 120 23 28 287 808	136112 54 [500]	217 430 38 129 590 622 764			
91 92 961 61	137102 15 218 28 80 608 72	138394 872 531 639 749 809			
[500]	12 45 189015 100 [1000]	97 255 807 666 90 716 871 [500]	921		
140124 288 873 804 26 [500]	99 997	141140 860 587 620 [500]	48		
829 951	140011 17 222 56 939 51 473 581 649 917 50 62	143061 92			
[1000]	821 [3000]	97 886 97	144052 76 125 [500]	280 427 595 [500]	674
145002 130 88 201 428 51 33 81 747 809 926 73	146035 172 77				
15 803 741 984	147469 610 606 777 805 81 912 88	149035 530 672 931			
149339 [500]	94 425 586 88 515 68 712 48 900 16				
150009 90 103 68 101 42 40 657 758 953 [500]	151255 496 554 92				
958 15018 340 403 593 681 742 68 639	153061 735 821 931	154187			
200 809 417 [8000]	553 [1000]	725	155004 225 468 [5000]	524 604 65	
[1000]	156116 404 801 913	157124 [500]	245 505 [5000]	687 700 831	
916 83 97	158051 512 718 848 998	159125 302 47 [3000]	426 47 501		
683 750 838					
140005 152 [1000]	248 808 480 53 550 852 749 978	161007 [500]			
51 123 24 500 87 622 82 960	162061 64 128 424 668 [500]	660 163023			
29 189 470 554	613 80 735 [1000]	989	164021 [1000]	75 129 [500]	472
596 718 55 829 74	165032 251 79 378 456 528 59 843 926 52 73	166417			
75 94 [500]	908 48 65	167412 643 817 47 52 69 73 98	168040 106 843		
451 551 76 812	169005 63 91 164 [1000]	96 523 92 623 743 801 909	24 [3000]		
170355 [1000]	71 509 [1000]	91 28 40 870	171040 227 435 578 693		
618 19 904 59	172570 645 91 852	173055 111 [3000]	55 256 80 318 49		
641 516 647 896 809 54	174120 39 274 38 436 672 721 860	175311			
435 [1000]	585 628 27 737	176234 359 [500]	770 83 621 89 55 66	177033	
132 523 [5000]	59 628 682 789 [3000]	98 839 69 176128 480 641 813 40 89			
954 179061 63 67 120 47 62 228 536 30 47 67 632 05 818 915 [500]	74				
180272 418 37 655 46 661 74 734 803 43 [500]	181108 [1000]				
227 59 407 [1000]	546 98 629 914 [500]	63 182001 [1000]	97 150 68 274		
68 605 [1000]	839 88 [500]	183099 211 39 44 654 756 [1000]	69 73 831		
55 905 96	184052 287 [1000]	859 57 347 74 827 994	185176 243 323		
60 78 621 695 729 804 [500]	859 57 347 74 827 994	185176 243 323			
418 [1000]	89 723	187081 200 445 604 757	188189 353 04 432 16 507		
38 617 20 48 711 15 [500]	47 980 64	189120 58 78 97 237 393 423 62			
[5000]	521 607 [1000]	765			
150393 337 289 445 [500]	75 553 871 970 74	101048 59 107 13 95			
527 54 769 870 82	192139 233 53 323 [5000]	86 615 61 70 509 [1000]			
91 195126 39 426 504 608 901	194902 8 248 71 319 412 29 41 538 638				
784 832 74 955 [1000]	195022 132 374 549 70 603 [10000]	25 72 768			
196058 128 259 79 326 482 658 [500]	905 51	197151 61 383 97 4007			
[500]	805 805	198016 20 223 543 49 79 742 52 817 76 957 [1000]	199005		
212 457 501 39 835 97 730 [500]					
200054 208 33 648 50 748 76 8 8	201391 55 58 64 554 86 82 714				
202094 114 [500]	51 249 51 454 713 72 944	203179 292 470 68 882			
902 54	204178 260 441 89 361 935	205143 382 320 613 639 749 52 87			
810 917 [3000]	206092 12 255 369 [1000]	207 80 19604 578 817 59 823			
207249 11 427 607 35 398	208517 615 650 767 82	209034 62 281 327			
324 028 024 43					
210228 87 804 18 [3000]	96 [3000]	508 84 606 50 [800]	78 93 727		
901 211010 244 436 504 33 724 43 [500]	967	212192 37 310 69 616			
[1000]	64 550 76 684 742	218005 18 274 78 322 26 88 660 749 52 87			
902 83 [600]	214084 108 66 239 40 245 45 13 451 [500]	60 537 [500]			
916 89	215921 [3000]	51 [600]	216155 187 88		
562 85 [500]	717 65 [1000]	840 0 913 53	217035 387 537 693 [1000]		
781 810 87 059	218243 320 [1000]	21 42 474 88 80 708 635 688 [500]			
219080 281 [500]	524 738 68				
220068 [500]	110 51 811 12 458 80 649 [1000]	960 29 71 85	221080		
169 391 409 557 94 78					